

Michał Jerzy Zacharias

<https://orcid.org/0000-0003-1677-0774>

Warszawa

Milovan Đilas – polityk, myśliciel, analityk systemu komunistycznego. Cz. 2: Komunista i buntownik

Zarys treści: W prezentowanym artykule została przedstawiona ewolucja postawy politycznej, przede wszystkim zaś myśli politycznej Milovana Đilasa w sprawie tzw. nowej klasy i systemu komunistycznego – jego powstania, charakteru i nieuniknionego zaniku. Zwrócono uwagę na poglądy i koncepcje „nowej klasy” w ujęciu jego poprzedników, od Nikołaja Bakunina poczynając. A także na zasadnicze różnice między myślą Đilasa i teoriami Karla Marksa. Niezależnie od posługiwania się marksowską (marksistowską) metodą badawczą i terminologią twórcy *Kapitału*. Artykuł powstał w oparciu głównie o pisma Đilasa, z *Nową klasą* na czele, oraz o bardzo bogatą literaturę przedmiotu.

Outline of content: In the article, Michał Jerzy Zacharias presents the evolution of the political stance, and especially the political thought of Milovan Đilas on the so-called ‘new class’ and the communist system: its origins, character, and inevitable collapse. The author draws attention to the views and concepts of the ‘new class’ as depicted by his predecessors, starting with Nikolai Bakunin. He also emphasises the fundamental differences between Đilas’s thoughts and the theories of Karl Marx, regardless of the use of the Marxian (Marxist) research method and terminology of *Das Kapital*’s author. The article is based mainly on Đilas’s writings, especially *The New Class*, and the subject’s wealthy literature.

Słowa kluczowe: Milovan Đilas, Karl Marks, Josif Stalin, Josip Broz-Tito, komunizm, Jugosławia, „nowa klasa”, lewicowe odchylenie, sowiecko-jugosłowiański konflikt 1948 r., system samorządowy, partyjna biurokracja polityczna, III Nadzwyczajne Plenum KC ZKJ z 16–17 stycznia 1954 r.

Keywords: Milovan Đilas, Karl Marx, Iosif Stalin, Josip Broz Tito, communism, Yugoslavia, ‘new class’, leftist bias, 1948 Soviet-Yugoslav conflict, local government system, party political bureaucracy, Third Extraordinary Plenum of the Central Committee of the Union of the Communists of Yugoslavia of 16–17 January 1945

Po zakończeniu II wojny światowej Milovan Đilas pozostawał czołowym ideologiem i propagandystą komunistycznym w Jugosławii. Sprawował funkcję szefa Wydziału Agitacji i Propagandy, tzw. Agitpropu. Jak pisał, była to „jedna z najsurowszych, najbardziej radykalnych instytucji” w jego kraju. Miała „szerzyć (partyjną) ideologię oraz występować przeciw każdemu, aktywnemu wrogowi [...]. Ogólnie Agitprop przedstawiał i propagował oficjalne nastawienia (stanowiska), przyczyniając się dzięki temu nie tylko do pobudzania rewolucyjnego fermentu, ale i prześladowań oraz aktów zemsty”¹. W pierwszych latach po zakończeniu wojny Đilas miał opinię bezwzględniego, fanatycznego aparatczyka komunistycznego.

Taka postawa uzewnętrzniała się również na arenie międzynarodowej, m.in. w stosunkach z zachodnimi partiami komunistycznymi. Podobnie jak inni przywódcy Komunistycznej Partii Jugosławii (KPJ), Đilas wyrażał zawołowane, choć wyraźne niezadowolenie z polityki Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) [WKP(b)] wobec tych partii, głównie włoskiej i francuskiej. Przywódcy KPJ z widoczną, choć tłumioną niechęcią obserwowali działania Josifa Stalina, który starał się hamować nie tylko ich własne, zbyt szybkie – jak uważał – rewolucyjne posunięcia, ale i skłaniał do pewnego umiaru również komunistów zachodnich, aż do początków zimnej wojny, sygnalizowanych ogłoszeniem planu Marshalla i powstaniem Kominformu w 1947 r.²

Taka polityka była sprzeczna z postawą Josipa Broza-Tity i jego otoczenia, w tym Đilasa. Pisał on, że przywództwo jugosłowiańskie zarzucało wówczas komunistom włoskim „parlamentarne złudzenia”, niedocenywanie amerykańskiej „agresywności” i „słabe wsparcie Związku Sowieckiego i ludowych demokracji”. Na początku 1948 r. Đilas i Edvard Kardelj nie dawali wiary „dwóm członkom włoskiego Komitetu Centralnego”, przebywającym w Belgradzie, by komuniści włoscy mogli uzyskać „większość w nadchodzących wyborach, tworząc w ten sposób warunki do powstania takiego samego systemu jak w Jugosławii”. „Wątpiliśmy w takie zwycięstwo” – pisał Đilas, dodając, że on i Kardelj starali się przekonać Włochów, iż „taki system” może powstać tylko w wyniku „zburzenia [kapitalistycznego – M.J.Z.] *status quo* na drodze walki zbrojnej [...] było widoczne, że nasi włoscy towarzysze żywili iluzje w sprawie możliwości zdobycia władzy za pomocą pokojowych środków parlamentarnych”³.

Można by powiedzieć, że jugosłowiańscy towarzysze, łącznie z Đilasem, przedstawiali się w roli „prawdziwych”, niemalże jedyńskich rewolucjonistów⁴. Choć może

¹ M. Djilas, *Rise and Fall*, San Diego–New York–London 1985, s. 9.

² Zob. M.J. Zacharias, *The Beginnings of Cominform. The Policy of the Soviet Union Towards Communist Parties in Connection with the Political Initiatives of the United States of America in 1947*, „Acta Poloniae Historica” 78 (1998), s. 175 n.

³ M. Djilas, *Rise and Fall...*, s. 135–136. Zob. też: M.J. Zacharias, *Idee, utopie, rzeczywistość. Myśl polityczna Milovana Đilasa (1911–1995)*, Bydgoszcz 2015, s. 79 i przypis 100.

⁴ Niewątpliwie wiązały się z tym opinie, wyrażane już jesienią 1944 r. w najbliższym otoczeniu Tity, że „Stalin przeżył się jako rewolucjonista. Stał się mężem stanu i nie ma skłonności do rewolucji.

zabrzmieć to paradoksalnie, konflikt z ZSRS nie spowodował w tym względzie żadnej zmiany. Z tym tylko, że retoryka i postawa rewolucyjna Jugosłowian została pozbawiona stalinowskiego nalotu i to bynajmniej nie od razu.

Wspomniany konflikt, dojrzewający od paru miesięcy, ujawnił się międzynarodowej opinii publicznej i politycznej 28 czerwca 1948 r. To właśnie wtedy Biuro Informacyjne (Kominform) ogłosiło rezolucję „O sytuacji w Komunistycznej Partii Jugosławii”. Zarzuciło przywódcom KPJ prowadzenie błędnej polityki wewnętrznej i zagranicznej, sprzecznej z zasadami marksizmu-leninizmu i wezwało „zdrowe siły” tej partii do porzucenia „błędnej” drogi, w ostateczności – do usunięcia kierownictwa partyjnego. Konflikt był wynikiem podskórnych tarć, napięć i nieporozumień w sprawach bieżącej polityki, m.in. wojny domowej w Grecji, stanowiska Jugosławii wobec Albanii, kontaktów jugosłowiańsko-bułgarskich, kwestii powstania federacji bałkańskiej⁵. Dotychczasowej postawy Tity i jego podwładnych, polegającej na bezkrytycznym kopiowaniu stalinowskich wzorców ustrojowych, nie można było pogodzić ze względną autonomią, samodzielnością jugosłowiańskiego kierownictwa partyjnego w wyżej wymienionych sprawach. Po ogłoszeniu planu Marshalla, powstaniu Kominformu i rozpoczęciu zimnej wojny Stalin kończył budowę własnego bloku politycznego w Europie Środkowo-Wschodniej. W rezultacie żądał całkowitego podporządkowania „bratnich partii”, w tym KPJ, Moskwie, również w sprawach bieżącej polityki. Nie mógł dłużej tolerować dotychczasowej widocznej autonomii Tity na tym polu. Przyjmowanie sowieckich wzorców ustrojowych miało być uzupełnione uległością w bieżącej polityce – wewnętrznej i zagranicznej⁶.

Tymczasem jugosłowiańskie kierownictwo partyjne postanowiło kontynuować swoją politykę. Świadczyły o tym odrzucenie przez nie sowieckich oskarżeń i odmowa przyjęcia dyktatu kremlowskiego dyktatora. Równocześnie strona jugosłowiańska zapewniała, w trakcie „obrad” V Kongresu KPJ w Belgradzie w dniach 21–28 lipca 1948 r., w przemówieniu Tity, że partia „swoją nieugiętą postawą i jednością, swoją niezachwianą wiernością nauce Marksa – Engelsa – Lenina – Stalina czynem dowiedzie, że nie porzuciła tej nauki”⁷. Stalinowską prawowiernością popisywali się również kolejni mówcy, m.in. Đilas, który właśnie wtedy

Męczą go troski w sprawie granic wielkich mocarstw i porozumień o strefach wpływów”, *Dokumenty 1948*, red. V. Dedijer, t. 1, Beograd 1980, s. 59–60.

⁵ W polskiej literaturze wnikliwą analizę tych zagadnień przedstawiła Elżbieta Znamierowska-Rakk w pracy *Federacja Słowian południowych w polityce Bułgarii po II wojnie światowej. Korzenie – próby realizacji – upadek*, Warszawa 2005, szczególnie s. 355–404. Tekst rezolucji z 28 czerwca 1948 r. zob. *Sowieszczanija Kominforma 1947, 1948, 1949. Dokumenty i materiały*, red. G.A. Adibiekow i in., Moskwa 1998, s. 455–461.

⁶ M.J. Zacharias, *Komunizm, federacja, nacjonalizmy. System władzy w Jugosławii 1943–1991. Powstanie, przekształcenia, rozkład*, Warszawa 2004, s. 102, 580–581.

⁷ Zob. J. Broz-Tito, *Politički Izveštaj CK KPJ na V Kongresu KPJ*, Beograd, 21 jula 1948, w: *idem, O partiji i ulozi komunista*, t. 2: *KPJ u borbi za pobeđu i odbrane revolucije (1941–1952)*, Beograd 1984, s. 418–424.

został członkiem Biura Politycznego Komitetu Centralnego (KC) KPJ, wyrażając obawy, że „nieusprawiedliwiony atak Biura Informacyjnego i [...] KC WKP/b na naszą partię” może podważyć wiarę „w klasyków marksizmu-leninizmu”, wywołać „rewizjonistyczne tendencje”, a także sprzyjać „pewnemu niedocenianiu rozwoju i osiągnięć współczesnej myśli teoretycznej w ZSRS”. To zaś byłoby „niestosowne [...] z powodu naszego zasadniczego stosunku do Związku Sowieckiego”, a ponadto hamowałoby „postęp oraz ideologiczny rozwój naszego kraju”. W pełnej zgodzie z wytycznymi sowieckimi na polu kultury Đilas mówił także o potrzebie walki „z burżuazyjną filozofią, nauką, sztuką, estetyką, literaturą”, wspominając przy okazji zmagania, jakie KPJ jeszcze przed wojną prowadziła „z dekadencjami i antypartyjnymi pojęciami, dotyczącymi absolutnej swobody twórczej w sztuce”. Stwierdził, że „ideologiczna rozprawa z grupą skupioną wokół pisma „Pečat”, w istocie była decydującym ciosem w walce o ideowo-polityczną jedność partii i ruchu robotniczego”. Dyplomatycznie jednakże pominął nazwisko Mirosława Krleży w tym przemówieniu⁸.

Z perspektywy czasu Đilas dostrzeże niekonsekwencję w swojej postawie i polityce partii. Napisze, że skoro chce się zachować „wierność nauce” Stalina, to po co się przeciwstawiać jego polityce? Stwierdzi, że „próbując wykazać naszą jedność ze Stalinem i stalinistami, udowodnić, jak bardzo jesteśmy im wierni, wpadliśmy w pułapkę”. Składane zapewnienia pozostawały bowiem w sprzeczności z faktyczną postawą⁹, z wyraźnymi tendencjami do autonomii w bieżącej polityce¹⁰. W istocie była to próba prowadzenia dotychczasowej polityki: wspomnianej autonomii działań z jednoczesną stalinizacją kraju. Z widocznym paradoksem, bowiem powstała sytuacja powodowała, że w czasie walki ze Stalinem nasilano implementację stalinowskich wzorców ustrojowych. W rezultacie II Plenum KC, obradujące od 28 do 30 stycznia 1949 r., podjęło decyzję o wprowadzeniu masowej i przyspieszonej kolektywizacji rolnictwa. Później Đilas stwierdzi, że „jedną z najbardziej przerażających osobliwości historii jugosłowiańskiego komunizmu” stanowiło to, „że bezpośrednio po wybuchu konfliktu z Moskwą byliśmy siłą bardziej gnębicielską niż w okresie naszej walki o władzę. Na przykład, nasza katastrofalna decyzja o kolektywizacji rolnictwa podjęta została po wybuchu konfliktu z Moskwą. A dlaczego ją podjęliśmy? Zdwoiliśmy nasze ideologiczne usztywnienie i zwiększyliśmy terror w obawie, że w przeciwnym razie dostarczymy amunicji Stalinowi i Żdanowowi¹¹, okazując «słabość ideologiczną»”. Jugosłowiańskie kierownictwo partyjne chciało „dowieść za wszelką cenę, że byliśmy pryncypialnymi komunistami, niegorszymi od

⁸ S. Lasić, *Sukob na književnoj ljevivi 1928–1952*, Zagreb 1970, s. 274–275; M. Radović, *Milovan Đilas u sukobu na književnoj ljevici. Diplomski rad*, s. 39–40, darhiv.ff.umizg.hr/id/eprint/2410/2/Dilas%2520diplomski.pdf (dostęp: 22.06.2019).

⁹ M. Djilas, *Rise and Fall...*, s. 247–248.

¹⁰ M.J. Zacharias, *System stalinowski w Jugosławii 1944–1949*, „Kwartalnik Historyczny” 99 (1992), nr 3, s. 78–79.

¹¹ Tu Đilasa zawiodła nieco pamięć. Andriej Żdanow zmarł bowiem wcześniej, 31 sierpnia 1948 r.

towarzyszy sowieckich”¹². Niezależnie od faktu, że jugosłowiańskich przeciwników Tity aresztowano i osadzano, od lata 1949 r. począwszy, w obozach na adriatyckich wyspach Goli Otok i Sveti Grgur i w miejscowościach Bileci i Gradiška. Więźniów poddawano tam niezmiernie surowemu, okrutnemu i bezwzględemu reżimowi¹³. Co oczywiście również było zgodne z regułami i zasadami systemu stalinowskiego. Niewątpliwie można by powiedzieć, że stalinieści stawali się ofiarami stalinizmu.

Niemniej powyższa sytuacja nie mogła trwać w nieskończoność. Możliwości porozumienia z Moskwą nie było, szczególnie po ogłoszeniu kolejnej rezolucji Kominformu, w listopadzie 1949 r., pod nazwą „Jugosławia w rękach morderców i szpiegów”¹⁴. W rezultacie jugosłowiańscy przywódcy zostali zmuszeni do poszukiwania własnej drogi postępowania, własnej drogi rozwoju, w czym początkowo poczesną rolę odegrał Đilas. To właśnie m.in. pod jego wpływem powstawała nowa linia propagandowo-ideologiczna, a także polityczna, opierająca się na trzech zasadniczych przesłankach: 1) system stalinowski stanowi całkowite odejście od zasad marksizmu-leninizmu; 2) państwowa własność środków produkcji nie jest własnością społeczną; nacjonalizacja nie równa się uspołecznieniu; 3) wszechwładza biurokracji partyjno-państwowej to przyczyna wszelkiego zła. W związku z tym musi ulec jeśli nie likwidacji, to przynajmniej zasadniczemu ograniczeniu.

Zgodnie z tymi założeniami Jugosłowianie stopniowo dystansowali się od modelu sowieckiego, choć w istocie – jedynie słownie. Już w referacie w związku z 30. rocznicą przewrotu październikowego z 1917 r., a więc jeszcze przed wybuchem konfliktu, Đilas sugerował specyfikę jugosłowiańskiego „budownictwa” nowego ustroju¹⁵. Natomiast w październiku 1948 r. stwierdził, że w czasie wojny w Jugosławii miała miejsce rewolucja, czego Sowietci nie chcą przyjąć do wiadomości i co jest sprzeczne z internacjonalizmem – takim, „jakiego nas uczyli Marks i Lenin”¹⁶. W związku z widocznymi, narastającymi rozbieżnościami jugosłowiańsko-sowieckimi i charakterem polityki Stalina Đilas pisał, że jego uczucia wobec sowieckiego przywódcy i ZSRS od „zachwytów” poprzez „wątpliwości” przechodziły do „rozczarowań”¹⁷. A także, iż wraz z zerwaniem z ZSRS „rozpoczął się proces [...] mojego umysłowego, a także uczuciowego oraz prywatnego usamodzielniania się”. Po ataku Stalina „rozerwała się tama” – w umyśle Đilasa zaczynały świtać krytyczne myśli, wyrażające podejrzenie, że stalinowski system i stalinowskie

¹² M. Đilas, *Chrystus i komisarz*, w: *Stalin i stalinizm. Rozmowy George’a Urbana*, Londyn 1987, s. 168.

¹³ I. Banac, *With Stalin Against Tito. Communists Splits in Yugoslav Communism*, Ithaca-London 1988, s. 247–253; D. Bilandžić, *Hrvatska moderna povijest*, Zagreb 1999, s. 309.

¹⁴ Tekst rezolucji zob. *Sowieszczanija Kominforma...*, s. 701–704.

¹⁵ Zob. M. Đilas, *O tridesetogodišnjici Oktobarske revolucije. Referat na svečanoj akademiji Izvršnog odbora Narodnog fronta Jugoslavije*, Zagreb 1947, szczególnie s. 22–24.

¹⁶ M. Đilas, *Les accusations injustes et depourvues des principes dirigées contre le PCY*, Belgrade [b.d.w.], s. 22 n.

¹⁷ „Zachwyty”, „Wątpliwości”, „Rozczarowania” – takie były tytuły kolejnych rozdziałów pracy Đilasa *Rozmowy ze Stalinem*.

metody, mimo deklarowanego odcięcia, wyrażają rzeczywistość przypominającą jugosłowiańską. Myśli te nie znajdowały zrozumienia u Tity i jego najbliższych podwładnych, ale i nie powstrzymywali ich, „ponieważ wyrażały odzwierciedlenie nastrojów i sposobu myślenia wielu (osób) na partyjnych szczytach”. Tak czy inaczej Đilas napisze, że „my w jugosłowiańskim kierownictwie całymi nocami dyskutowaliśmy, studiując «klasyków marksizmu», by zgłębić sowieckie «zбочение», głównie zaś przekształcenie [...] Związku Sowieckiego w imperialistyczną potęgę”. Taką postawę Đilas określi mianem „świeżego, konsekwentnego dogmatyzmu”, przeciwstawiając go sowieckiemu, „skostniałemu, spragmatyzowanemu dogmatowi”¹⁸. Z czasem doprowadzi ona do przekształcenia sowiecko-jugosłowiańskiego konfliktu politycznego w ideologiczny. Różnice i dyskusje ideologiczne między przedstawicielami obu partii i państw przestaną bowiem być jedynie parawanem osłaniającym ich cele polityczne, stając się samodzielnym czynnikiem konfrontacji ideologicznej w ramach międzynarodowego ruchu komunistycznego¹⁹. W okresie jej dojrzewania Đilas będzie pisał, że konflikt z Kremlem stawał się „pokusą oraz inspiracją [...], kulminacją jugosłowiańskiej rewolucji”, a także czasem „«dla własnej aktywności»”, możliwości realizacji swojego „powołania”, wyrażenia osobistej „integralności”; „ten okres mojej politycznej, polityczno-intelektualnej działalności był najpłodniejszy, najśmielszy oraz rozstrzygający – dla przyszłego działania i myślenia politycznego”²⁰. Kształtowanego także pod wpływem kontaktów z przedstawicielami brytyjskiej Labour Party, ówczesnie u steru rządów w Londynie²¹. W rezultacie Đilas był jednym z pomysłodawców tzw. systemu samorządowego proklamowanego przez Titę 26 czerwca 1950 r. w Skupstininie. Miał kierować się przekonaniem, że „nasz mechanizm gospodarczy należałoby uprościć, tak by całe zarządzanie przedsiębiorstwami przekazać tym, którzy w nich pracują”. W tych warunkach uległaby drastycznemu pomniejszeniu rola państwa w gospodarce, bowiem zgodnie z przekazem Đilasa państwo zatrzymałoby „dla siebie jedynie podatki”²². Z czasem powyższy system, wprowadzany stopniowo i niekonsekwentnie, stawał się swoistą legitymizacją jugosłowiańskiego ustroju wobec opinii publicznej i politycznej w kraju i zagranicą²³. W ujęciu Đilasa miał być przeciwieństwem tzw. kapitalizmu państwowego, zwyciężającego w ZSRS, z dominującą rolą biurokracji, tj. swoistej „kasty”, władającej gospodarką, uprzywilejowanej, stojącej

¹⁸ M.J. Zacharias, *Idee, utopie, rzeczywistość...*, s. 83.

¹⁹ *Idem*, *Komunizm, federacja, nacjonalizmy...*, s. 135.

²⁰ M. Đilas, *Pad nove klase. Povest o samorazaranju komunizma*, Beograd 1994, s. 103.

²¹ Zob. M. Režek, *Milovan Djilas and the British Labour Party, 1950–1960*, „Contributions to Contemporary History” 58 (2018), no. 3, *passim*.

²² M. Djilas, *Une société imparfaite. Le communisme désintégré*, Paris 1969, s. 262; *Milovan Đilas 1989 godine: kako je nastalo samoupravljanje i kako je nestalo komunizam*, arhiva.nedeljnikr.s. velike price/portalnews/milovan-dilas-1989-godine-kako-je-nastalo-samoupravljanje-i-kako-je-nestalo-komunizam (dostęp: 30.07.2019).

²³ M.J. Zacharias, *Komunizm, federacja, nacjonalizmy...*, s. 128 n.; M. Režek, *op. cit.*, *passim*.

ponad państwem i prawem. Warstwy „bardzo dobrze opłacanych, pozbawionych skrupułów, przewrotnych, podstępnych i brutalnych biurokratów państwowo-kapitalistycznych”²⁴. Zdradzających rewolucyjne ideały podtrzymywane, zdaniem Đilasa, w Jugosławii. W czasie kolejnego, VI Zjazdu KPJ (zmieniającego nazwę partii na Związek Komunistów Jugosławii – ZKJ), oświadczył on, że choć „duch Rewolucji Październikowej” i „genialnej myśli Marksa, Engelsa i Lenina” został „stłamszony w Związku Sowieckim przez kontrrewolucyjną biurokrację i fałszerzy marksizmu”, to pojawił się, podobnie jak myśl marksistowska, „w innych warunkach”, w postaci „nowego, ożywczego blasku w naszym kraju”. Żyje i rozwija się „w nieustraszonej, rewolucyjnej, proletariackiej, plebejskiej postaci towarzysza Tity [...], w naszej rewolucji, naszych radach robotniczych, naszej partii i dzisiaj w tym miejscu”, władając „naszym Kongresem, tą salą, sercami i duszami nas wszystkich”²⁵.

W czasie VI Zjazdu Đilas był u szczytu swojego znaczenia politycznego w Jugosławii. Jego przemówienie zostało przyjęte z większym aplauzem niż wystąpienie samego Tity. Zdaniem jego matki, słuchającej wystąpień na zjeździe przez radio, „nie jest dobrze dla Đido [tak Đilas często był nazywany przez swych najbliższych, przyjaciół i towarzyszy partyjnych – M.J.Z.], kiedy jest bardziej oklaskiwany niż Tito”²⁶. Nadciągające wydarzenia miały potwierdzić trafność tego sądu. Punktem zwrotnym w biografii Đilasa stały się śmierć Stalina 5 marca 1953 r. oraz jej konsekwencje.

Zgon sowieckiego satrapy nastąpił w czasie narastania krytyki ZSRS przez Đilasa. Jak później będzie pisał, towarzyszyły jej odniesienia, które „przeważnie pośrednio, ale niewątpliwie dotyczyły także jugosłowiańskiego ustroju politycznego i gospodarczego”. Różni „towarzysze na górze” mieli dostrzegać je w jego tekstach i tolerować. Czasem dlatego, że wyrażali pewne skłonności do „demokratyzacji” czy liberalizacji po VI Kongresie KPJ/ZKJ, głównie zaś w rezultacie faktu, że „góra była sparaliżowana własnym, rozżarzoną antysowiecizmem” i siłą rzeczy pomijała niewygodne konsekwencje swej krytycznej postawy wobec polityki władców na Kremlu, dostrzegalne w tekstach Đilasa, okazując mu jedynie pewne „nadąsanie” i wysuwając „koleżeńskie zarzuty”²⁷. W innym miejscu Đilas zasugeruje, że wspomniana tolerancja wynikała ze szczerego przekonania „większości

²⁴ M. Đilas, *Savremene teme*, Beograd 1950, s. 15–16.

²⁵ Wystąpienie Đilasa na VI Kongresie, 6 XI 1952, w: *VI Kongres Komunističke partije Jugoslavije (Savez komunista Jugoslavije), 2–7 novembra 1952. Stenografska beleska*, Beograd 1952, s. 397–399; *Dokumenti 1948...*, t. 3, s. 396–398.

²⁶ M. Đilas, *Rise and Fall...*, s. 296. O przemówieniach Đilasa na Kongresie zob. też: H. Stys, *Milovana Đilasa walka ze stalinizmem*, w: *Balkany w XX wieku. Historia – polityka – kultura. Materiały z konferencji „Poznać Balkany”, Toruń, 29 maja 2009*, red. H. Stys, S. Sochacki, Toruń 2009, s. 17–18.

²⁷ M. Đilas, *Razvo mog politickog mišljenja*, cz. 11, <http://milovandjilas/Tekstowi/razvoj%20politickog%20mišljenja.pdf> (dostęp: 15.06.2014).

na górze”, iż Jugosławia istotnie kroczy „nową, niebywale demokratyczną drogą”, choć jednocześnie „zapewne było w tym wiele iluzji i samooszukiwania”, które występują „w każdej idealizacji własnego działania, szczególnie rewolucyjnego”. Tak czy inaczej, w wyniku wewnętrznych i zewnętrznych uwarunkowań jugosłowiańska „biurokracja partyjna” została zmuszona do ustępstw, do pewnego „przyczajenia”, a także zamazywania swojej ideologii²⁸.

Takiej właśnie postawie położyła kres śmierć Stalina. Tito dostrzegł możliwości zażegnania sporu z Moskwą, co powodowało, że ideologiczne pomysły i zamysły Đilasa stawały się oczywistą przeszkodą, mogącą jedynie usztywniać stanowisko Kremla. Ponadto był niezadowolony i zaniepokojony rozwojem demokracji i liberalizacji, w istocie stanowiących bardziej postulat niż rzeczywistość, dla jedności i spójności partii²⁹. W rezultacie w czasie II Plenum KC ZKJ w czerwcu 1953 r. na jednej z Wysp Briónskich, gdzie miał jedną z licznych, luksusowych rezydencji, wstrzymał te tendencje i zarządził powrót do dawnej, sztywnej, w istocie stalinowskiej linii działania³⁰. Podczas plenum Đilas ugiął się pod wpływem tego nacisku, ale po „obradach” na Brioni miał oświadczyć Kardeljowi, „że nie mogę poprzeć nowej linii” powstałej w ich trakcie³¹. W rezultacie wszedł w konflikt z Titą, zrazu mało czytelny, niemalże niewidoczny, głównie dla ogółu społeczeństwa, ale także dla wielu działaczy partyjnych. Był on starciem praktyka politycznego z teoretykiem. O ile w ujęciu Tity różne elementy teorii i ideologii miały być traktowane instrumentalnie, tworzone czy też likwidowane w zależności od potrzeby, służąc bieżącym, praktycznym działaniom, o tyle zdaniem Đilasa powinny wyznaczać cele i główne kierunki działania politycznego; miały władać, a nie podlegać polityce³².

Mimo narastającego konfliktu Đilas nadał mógł publikować. Między innymi na łamach nowego, teoretycznego periodyku „Nova Misao” („Nowa Myśl”). W sierpniowym numerze tego pisma z 1953 r. zamieścił esej pod pozornie dziwnym tytułem: *Początek końca i początku*. Poddał w nim krytykę sowiecką biurokrację (a w istocie także jugosłowiańską). Jak pisał, nie żadną „nową klasę”, lecz specyficzną warstwę, „kastę” – „brutalną”, „żarłoczną”, „nienasyconą siłę”, obdarzoną „ciemnymi popędami”. Niemniej równocześnie prezentował w nim stwierdzenia mogące świadczyć o pewnym optymizmie. Głosił mianowicie, że wspomnianym „początkiem końca” miałyby być stopniowy upadek biurokratycznej formuły władzy, jednoosobowej, ale i kolektywnej, oligarchicznej, „początkiem początku” zaś,

²⁸ *Idem, Pad nove klase...*, s. 110.

²⁹ M.J. Zacharias, *Idee, utopie, rzeczywistość...*, s. 146–147; T. Ivešić, „Compared to him the prisoners are innocent people”: *The Fall of Milovan Djilas (1948–1954)*, „Studia Historica Slovenica. Humanities and Social Studies Review” (2015), no. 1, s. 687.

³⁰ T. Ivešić, *op. cit.*, s. 687–691.

³¹ M. Djilas, *Rise and Fall...*, s. 326.

³² E. Halperin, *The Triumphant Heretic. Tito's Struggle Against Stalin*, London 1958, s. 219; M.J. Zacharias, *Idee, utopie, rzeczywistość...*, s. 147.

zgodnie z wyraźną sugestią autora, powolne, stopniowe powstawanie socjalizmu demokratycznego na gruzach dawnego socjalizmu biurokratycznego³³.

Powyższe myśli, tym razem w rozwiniętej i otwartej formie, zostały opublikowane w serii artykułów, esejów zamieszczonych w „Borbie” między 11 października 1953 r. a 7 stycznia 1954 r. Đilas swoją krytykę stalinizmu uzupełnił czy też nawet zastąpił dosadną krytyką nie tylko takich czy innych elementów, jak można by powiedzieć – „pozostałości” tego systemu, lecz po prostu różnych aspektów i symptomów stalinizmu w Jugosławii. A także wskazał drogę, którą powinna kroczyć jego ojczyzna, jeśli istotnie chciałaby zachować – jak moglibyśmy stwierdzić – „zdobycze rewolucji”. Przede wszystkim miano by porzucić dotychczasowe rewolucyjne formy działania, w związku z faktem osiągnięcia celów rewolucji i zachowania niepodległości, nacjonalizacji przemysłu, wprowadzenia rad robotniczych i „zorganizowanej siły chroniącej wprowadzony porządek przed nielegalnym przewrotem”. Pisał, że obecnie dominują przecież przemiany, które mają charakter „ewolucyjnego rozwoju społecznego”. Dawne metody, despotyczne i antydemokratyczne, muszą zanikać, bo „nie pasują do socjalistycznych trendów w socjalistycznym społeczeństwie”. W społeczeństwie występują „demokratyczne zmagania przeciwko biurokracjom”. Demokracji nie można powstrzymać, jest ona wynikiem „obiektywnych procesów społecznych”. Mija czas „opłacanych urzędników partyjnych”, „stalinowskiego dziedzictwa”, leninowskiego modelu partii³⁴. Obecnie „żadna partia lub grupa, ani nawet klasa nie może stać się wyłączną wyrazicielką obiektywnych potrzeb współczesnego społeczeństwa. Nikt nie może żądać wyłącznego prawa do «kierowania» rozwojem sił produkcyjnych bez równoczesnego zahamowania rozwoju i eksploatacji tego, co jest w nich najważniejsze, a więc ludzi”. Wprost przeciwnie, „czasy wymagają osłabienia tej roli, osłabienia monopolu partii politycznych w zakresie życia społecznego, przede wszystkim w naszym kraju, w warunkach socjalizmu”. Należy zagwarantować „więcej demokracji, więcej swobodnej dyskusji, więcej wolnych wyborów do społecznych, państwowych i gospodarczych organów, więcej ścisłego przestrzegania prawa”. Tylko w ten sposób będzie można przeciwdziałać „tym wszystkim przestarzałym i reakcyjnym siłom”, które utrzymują, że „reprezentują całą rzeczywistość społeczną, że są jedynymi «legalnymi» przedstawicielami społeczeństwa”³⁵.

Równocześnie Đilas argumentował, że nie ma żadnych przesłanek, by mówić o komunizmie jako o ostatecznym celu. Kiedyś „bezdyskusyjnie” się pojawi, ale w „odległej, abstrakcyjnej” perspektywie, „niezależnie od naszych osobistych chęci, życzeń i działań”, jako wynik „obiektywnego rozwoju społecznego”, „obiektywnej konieczności”. Taki rozwój nigdy nie ustaje, nie osiąga finalnego celu, bo to

³³ M. Đilas, *Početak kraja i početka*, „Nova Misao” (1953), nr 8, s. 163–208.

³⁴ *Anatomy of a Moral. The Political Essays of Milovan Djilas*, ed. A. Rothberg, London 1959, *passim*; M.J. Zacharias, *Idee, utopie, rzeczywistość...*, s. 153 n.

³⁵ M. Djilas, *The General and the Particular*, w: *Anatomy of a Moral...*, s. 87–91.

oznaczałoby „stagnację i zamieranie społeczeństwa”³⁶. W rezultacie nie wiemy, jakie będą formy komunizmu ani tego, co po nim nastąpi. Żadne grupy, organizacje i prawa, ustalane subiektywną wolą, nie mogą stać się „finalnymi celami”. Ostateczne cele „można osiągnąć jedynie na drodze realizacji konkretnych celów. Na przykład [niegdyś – M.J.Z.] celem była władza. [...] Obecnie jest nim demokracja. [...] Ale ani władza, ani demokracja nie są ostatecznymi celami. Co będzie «ostatecznym celem» jutro, po [osiągnięciu – M.J.Z.] demokracji? Prawdopodobnie jej obalenie, w rezultacie dalszego [...] rozwoju. A potem? I ponownie potem? W rzeczy samej, nie ma ostatecznego celu jako konkretnego działania. To, co istnieje, to konkretny rozwój poprzez sprzeczności – nie jako cel, lecz jako konieczność”³⁷.

W rezultacie takiego rozumowania musiała powstawać refleksja, że wszystkie działania, zasady, formy instytucjonalne i ustrojowe, wprowadzane przez jugosłowiańskich komunistów, są jedynie czasowe, przejściowe. Nie ma komunizmu w jakiejś „czystej”, niezmiennej postaci. Byłoby to sprzeczne z prawami i zasadami rozwoju społecznego, wykluczającego istnienie wspomnianego absolutu. W ostateczności liczy się tylko „coraz szybszy i bezbolesny postęp socjalizmu i demokracji, realizowany poprzez konkretne, wykonalne cele, nie zaś takie cele jak komunizm i tym podobne rzeczy”, traktowane jako absoluty; liczy się „wyzwolenie ludzkiej mozolnej pracy spod jakiejkolwiek dominacji, tj. nieustanna walka o demokrację. To [właśnie – M.J.Z.] dzisiaj jest jednym stałym i prawdziwym celem – dla nas i dla całej ludzkości. Wszelkie konkretne działania, które ułatwiają postępowanie w tym kierunku, są pozytywne i postępowe”. Są celami, zadaniami, stopniowo wprowadzanymi w życie. „Walką”, która nigdy nie ustaje. W praktyce to właśnie ona „jest socjalizmem i komunizmem [podkreślenie – M.J.Z.]. Na życie i wolność zasługują tylko ci, którzy codziennie muszą walczyć o urzeczywistnienie tych wartości”³⁸.

Takie poglądy siłą rzeczy wywołały przeciwdziałanie Tity i jego zwolenników. Nie bez pewnej racji mogli oni w nich dostrzec wpływy rewizjonistycznej myśli Eduarda Bernsteina³⁹, przede wszystkim zaś ewentualne, niechciane konsekwencje w postaci osłabienia czy nawet zaniku swej władzy. Ponadto artykuły Đilasa wywołały wielkie, niepożądane przez nich, poruszenie opinii publicznej⁴⁰; tym bardziej

³⁶ *Idem*, *Staljin se vrti u krug*, w: *idem*, *Pad nove klase...*, s. 115.

³⁷ *Idem*, *Is there a Goal?*, w: *Anatomy of a Moral...*, s. 75–79.

³⁸ *Ibidem*, s. 78–79.

³⁹ Ideolog socjaldemokracji niemieckiej, autor słynnej tezy, że „ruch jest wszystkim, cel – niczym”, E. Bernstein, *Der Kampf der Sozialdemokratie und die Revolution der Gesellschaft*, „Die Neue Zeit” 16 (1897–1898), Bd. 1 (1898), H. 18, s. 555, cyt. za: P. Laskowski, *Jan Waclaw Machajski: jasnovidz i prorok*, w: J.W. Machajski, *Pracownik umysłowy i inne pisma*, red. P. Laskowski, Warszawa 2015, s. 96, przypis 7.

⁴⁰ Czego wyrazem był gwałtowny wzrost nakładu „Borby” do 300 tys. Równocześnie redakcja otrzymała ok. 30 tys. listów. Ich autorzy z reguły popierali poglądy i postawę Đilasa. T. Ivešić, *op. cit.*, s. 693.

że w eseju *Anatomia pewnej moralności*, zamieszczonym w piśmie „Nova Misao” przedstawił on przywódców partyjnych jako ekskluzywną, zamkniętą grupę społeczną związaną władzą i przywilejami⁴¹. W rezultacie w czasie III Nadzwyczajnego Plenum KC ZKJ w dniach 16–17 stycznia 1954 r. Đilas został skrytykowany, potępiony i pozbawiony wszelkich stanowisk partyjnych i państwowych⁴². W swoim przemówieniu Tito przedstawił go jako zwolennika likwidacji partii, rewizjonistę i oportunistę, kierującego się przemysleniami Bernsteina⁴³.

Decyzje styczniowego plenum oznaczały koniec politycznej kariery Đilasa. Poddany ostracyzmowi ze strony niedawnych towarzyszy i przyjaciół złożył legitymację partyjną⁴⁴. Od tego momentu poświęcił się całkowicie działalności pisarskiej związanej z krytyką i analizą systemu komunistycznego. Nieobciążony żadnymi dotychczasowymi zobowiązaniami partyjnymi i łączącą się z tym potrzebą uciekania się niekiedy do różnych wybiegów, eufemizmów, zaczął się wypowiadać jedynie we własnym imieniu, otwarcie i bez niedomówień, rozwijając myśli, widoczne we wcześniejszych pismach co najmniej od 1948 r. Nie kryjąc przy tym swego rozczarowania dokonaniem komunistów. W *Ziemi bez sprawiedliwości* napisze, że „rewolucja dała mi wszystko. Za wyjątkiem tego, czego od niej oczekiwałem jako idealista”⁴⁵. Rozczarowany, ponownie staje się buntownikiem, w imię tych samych ideałów, które w międzywojniu doprowadziły go do komunizmu – wolności, sprawiedliwości, sprzeciwu wobec przemocy, nędzy i braku równości. Z bolesną świadomością, że praktyka tego systemu jest zaprzeczeniem powyższych wartości. Dwukrotnie trafi do więzienia, nie uniknie nadzoru policyjnego, różnych form presji psychologicznej, zakazu wyjazdów za granicę, niemożliwości publikowania w kraju⁴⁶. W 1957 r. ukaże się w Nowym Jorku jego największe dzieło, tj. *Nowa klasa*. Đilas przedstawił w nim własną wizję systemu komunistycznego, całkowicie odmienną od marksowskiej. Chcąc uchwycić różnice, należy więc przedstawić główne założenia myśli Karla Marksa.

⁴¹ Zob. M. Djilas, *Anatomy of a Moral*, w: *Anatomy of a Moral...*, s. 145–176 [przedruk eseju Đilasa pt. *Anatomija jednog morala*, „Nova Misao” (1 I 1954), s. 3–20]. Skrócona wersja eseju: *A Romance That Rocked Yugoslavia*, „Life” (12 IV 1954).

⁴² H. Stys, *Inna twarz totalitaryzmu. III Plenum KC Związku Komunistów Jugosławii (16–17 stycznia 1954 r.)*, „Dzieje Najnowsze” (2009), nr 2, *passim*; T. Ivešić, *op. cit.*, s. 701–704.

⁴³ *Uvodno izlaganje Generalnog Sekretara Saveza Komunista Jugoslavije Josipa Broza Tita na III (Vanrednom) Plenumu Centralnog Komiteta posvećenom slučaju Milovana Đilasa*, Beograd, 16 januar 1954, w: *Pomirenje Jugoslavije i SSSR-a 1953–1955. Tematska zbirka dokumenata*, red. R. Luburić, Podgorica 1999, s. 237–249, szczególnie s. 244.

⁴⁴ M. Đilas, *Rise and Fall...*, s. 369; *Pomirenje Jugoslavije i SSSR-a...*, s. 271.

⁴⁵ *Idem*, *Land Without Justice. An Autobiography of his Youth*, London 1958, s. 11.

⁴⁶ Był więziony od 19 listopada 1956 r. do 20 stycznia 1961 r. i od 7 kwietnia 1962 r. do 31 grudnia 1966 r. A. Đilas, *Đido*, w: M. Đilas, *Pisma iz zatvora*, Beograd 2016, s. 340–342. Dzięki pewnej, ograniczonej w czasie liberalizacji stosunków w Jugosławii, w latach 1968–1969 Đilas przebywał w Wielkiej Brytanii, USA, Austrii i Włoszech. M.J. Zacharias, *Komunizm, federacja, nacjonalizmy...*, s. 241, przypis 3. Później nie otrzymywał już paszportu.

W ujęciu twórcy *Kapitału* zwycięstwo komunizmu wynika z teorii, w której są widoczne określone prawa rozwoju społecznego, z dominującą rolą czynnika ekonomicznego, czyli tzw. bazy nad nadbudową, tj. nad układem stosunków politycznych oraz ideologicznych. Panowanie komunizmu zapewni wszechstronny rozwój ludzkości. Niemniej zanim do niego dojdzie, ludzie są skazani na życie w cierpieniu i udrękach, w „królestwie konieczności”, w pocie czoła walcząc z naturą, z przeciwnościami, ze ślepych siłami rynku. Zmagają się z obiektywnym procesem historycznym, „w którego przebiegu składa się ofiary z jednostek ludzkich, albowiem w świecie człowieka, podobnie jak w świecie zwierząt i roślin, interesy rodzaju biorą zawsze górę nad interesami jednostek”⁴⁷. Niemniej u kresu tego procesu, w wyniku sprzeczności w kapitalizmie, pojawi się wybawienie, wyzwolenie w postaci systemu komunistycznego; „królestwa wolności”, zapewniającego ludziom materialne środki i czas wolny od pracy, a więc warunki do nieskrępowanej realizacji wszelkich możliwości tkwiących w gatunkowej istocie człowieka, do wszechstronnej, twórczej samorealizacji. „Prometejska wizja człowieka” – pisał Andrzej Walicki – kazała Marksowi wierzyć, „że uspołecznienie środków produkcji zaowocuje pojawieniem się w skali masowej nowego, wyższego rodzaju istot ludzkich, zasadniczo różnych od zdegenerowanych, egoistycznych jednostek okresu kapitalistycznej dehumanizacji”⁴⁸. Takie ujęcie okazało się niebywale utopijne, podobnie zresztą jak i samo pojęcie „królestwo wolności”, wyrażane „jako kolektywna kontrola władzy publicznej nad całą sferą produkcji i wymiany, oraz urzeczywistnienia w ten sposób ideału wolności jako świadomego panowania nad zbiorowym losem”⁴⁹. Należy tylko podkreślić, że marksowska wolność, oznaczająca „panowanie nad zbiorowym losem”, nie ma nic wspólnego z liberalną, „burżuazyjną” koncepcją wolności jednostki. A także i to, że osiągnięcie „królestwa wolności” jest ostatecznym, finalnym etapem dziejów ludzkich. Jak pisał Leszek Kołakowski – „końcem historii w dotychczasowym znaczeniu”⁵⁰.

W 1979 r., a więc prawie ćwierć wieku po napisaniu *Nowej klasy*, Džilas zwracał uwagę na swoje jedynie stopniowe odchodzenie od marksizmu i leninizmu. Stwierdzał, że w kolejnych artykułach w „Borbie”, z przełomu 1953 i 1954 r., posuwał „swoje wątpliwości i sprzeciw coraz dalej”. Początkowo zaatakował Stalina, później skrytykował Lenina „i w końcu (choć nie w 1954 r.) częściowo” odrzucił „i Marksa”. „Dłuższy czas po 1954 r.” pozostawał „marksistą. *Nowa klasa* jest w zasadzie książką marksistowską, choć zawiera [...] wiele też nieortodoksyjnych”⁵¹.

⁴⁷ K. Marks, F. Engels, *Dzieła*, t. 26, Warszawa 1979, s. 140, cyt. za: A. Walicki, *O Rosji inaczej*, Warszawa 2019, s. 138.

⁴⁸ A. Walicki, *Marksizm i skok do królestwa wolności. Dzieje komunistycznej utopii*, Warszawa 1996, s. 91.

⁴⁹ *Idem*, *O Rosji inaczej...*, s. 173; zob. też: *idem*, *Marksizm...*, s. 26–27, 98 n.

⁵⁰ L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu*, t. 1, Warszawa 2009, s. 308.

⁵¹ M. Džilas, *Chrystus i komisarz...*, s. 200; zob. też: C.L. Sulzberger, *Paradise Regained. Memoir of a Rebel*, New York–London 1985, s. 139.

Istotnie we wszystkich wywodach Đilasa w *Nowej klasie* można dostrzec szczególny stosunek do Marksa i jego teorii. Autor posłużył się marksistowskimi pojęciami, terminami, kategoriami teoretycznymi, w ludzkich dziejach dostrzegł także wyzysk, interesy klasowe i walkę klas. W dużym stopniu przedstawił marksowską klasową analizę procesów gospodarczych, społecznych i politycznych. Niemniej doszedł do wniosków całkowicie sprzecznych z teoriami myśliciela z Trewiru oraz wielu jego uczniów i następców.

Należy stwierdzić, że u podstaw tych różnic leży założenie Đilasa, iż geneza komunizmu nie ma związku z jakąkolwiek teorią rozwoju stosunków społecznych. Zresztą w jego ujęciu Marks jest jedynie naukowcem, socjologiem i ekonomistą, dalekim od tworzenia spójnego, wszystko obejmującego systemu filozoficznego czy ideologicznego, od wszelkiego dogmatu. Z takim poglądem można by zapewne dyskutować, ale pisząc o genezie komunizmu, jugosłowiański myśliciel zwracał uwagę na znaczenie konkretnej, niezmiernie istotnej potrzeby: potrzeby industrializacji, przed którą stała zacofana carska Rosja, a także dwa inne kraje, w których później zwyciężyła rewolucja: Jugosławia i Chiny⁵². Musiały one brać pod uwagę niezmiennie prawo wynikające z natury stosunków społecznych, zgodnie z którym każde społeczeństwo stara się podwyższyć i udoskonalić swoją produkcję. Nie może zalegać i pozostawać w tyle, bo to oznaczałoby w gruncie rzeczy początek umierania – śmierć⁵³. Đilas pisał, że narody nigdy nie idą na śmierć dobrowolnie. Zazwyczaj godzą się na wszelkie ofiary, byle tylko usunąć przeszkody zagrażające ich produktywności czy egzystencji.

Wspomiane przeszkody wiążą się ze słabością rodzimego kapitału oraz związanych z nim klas i partii – niezdolnych, by „skutecznie rozwiązać zagadnienie szybkiego uprzemysłowienia”. Także z powodu przeciwdziałania krajów lepiej rozwiniętych, dążących do powstrzymania, zahamowania industrializacji poza swymi granicami, dostrzegających w zacofanych niepożądanych konkurentach zagrożenie dla własnych interesów.

W rezultacie logika sytuacji musi prowadzić do powstania ugrupowania forsującego uprzemysłowienie zacofanych krajów siłą, w opozycji do istniejącego ustroju. Powstaje więc grupa „zawodowych rewolucjonistów”, będąca „partią rewolucyjną”, „przemysłową” i „antykapitalistyczną” zarazem. Posługuje się przemocą, terrorem, łamie bariery hamujące uprzemysłowienie i likwidację burżuazji, koniec końców – „agentury kapitału zagranicznego”. Kieruje rewolucją, „industrializacją na drodze rewolucji” w interesie proletariatu wyrastającego „z coraz większej nędzy włościństwa”⁵⁴. Osiąga założone cele, ale stopniowo, w toku i po zwycięstwie

⁵² Zdaniem Đilasa inne kraje Europy Środkowo-Wschodniej przez rewolucję nie przeszły. System komunistyczny został im narzucony siłą, „z zewnątrz i zarazem z góry, pod groźbą obcych bagnatów i obcego aparatu przemocy”, M. Đilas, *Nowa klasa. Analiza systemu komunistycznego*, tłum. A. Lisowski, Nowy Jork 1958, s. 20.

⁵³ *Ibidem*, s. 18–19.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 24.

rewolucji przekształca się w partyjną biurokrację polityczną. Tym właśnie jest „nowa klasa”, wyrastająca „stopniowo z [...] bardzo cienkiej warstwy rewolucjonistów”⁵⁵. Zaczyna budować system wyzysku przeciwstawiający się „żywotnym interesom proletariatu”. W ten sposób powstaje „współczesny komunizm”, „odmiana [...] totalizmu”. Jest on „systemem totalnym”, zapewniającym całkowite władanie nad społeczeństwem dzięki trzem zasadniczym czynnikom: władzy, własności oraz ideologii. Zdaniem Ęilasasa „więcej niż cokolwiek innego, istotną cechą współczesnego komunizmu stanowi nowa klasa właścicieli i wyzyskiwaczy. [...] Jest on władzą szczególnego typu, zespalaającą w sobie władanie ideami, instytucjami rządu oraz własnością. Innymi słowy, jest on władzą, która stała się celem dla samej siebie [podkreślenie – M.J.Z.]”⁵⁶. Oczywiście jako system niebywałego wyzysku komunizm w ujęciu Ęilasasa nie może mieć nic wspólnego z „prometejską wizją” wyzwolenia ludzkości, występującą u Marksa. Nie jest też utopią, jak u tego myśliciela, lecz rzeczywistością. Parafrazuując znane określenie – rzeczywistym, realnym komunizmem. W istocie – nieograniczoną monopolistyczną władzą sprawowaną przez dawnych, zawodowych rewolucjonistów; przez grupę najwyższych oligarchów partyjnych, przez „nową klasę”. Taka sytuacja sprawia, że „wszystkie zmiany, inicjowane przez komunistycznych wodzów, dyktowane są przede wszystkim przez interesy i dążenia nowej klasy, która – jak każda inna grupa społeczna – żyje i reaguje, broni się i atakuje, mając na celu własne korzyści”⁵⁷.

Podtrzymując powyższe tezy, Ęilasas będzie twierdził u schyłku lat siedemdziesiątych XX stulecia, że sowiecki system komunistyczny można by określić mianem „industrialnego feudalizmu” i otomańskiego „systemu lennego”. Ten pierwszy polega „na dawaniu i otrzymywaniu przywilejów”, gdzie każdy, „od dozorczy do dyrektora jest benefaktorem lub beneficjentem takiej lub innej wymiany usług czy powinności”. sowiecki system społeczno-gospodarczy „więcej ma wspólnego ze stosunkami między wasalami i możnowładcami w społeczeństwach feudalnych niż z czymkolwiek tak zaawansowanym społecznie jak kapitalizm, choćby nawet kapitalizm państwowy”. „System lenny” zaś jest najlepszym określeniem „sowieckiego imperializmu ostatniego półwiecza”. Jak imperium tureckie w XVI i XVII w., Moskwa „zdaje się tolerować swe «lenna», tj. terytoria zależne posiadające taki czy inny stopień autonomii kulturalnej i narodowej”⁵⁸.

W ujęciu Ęilasasa „nowa klasa”, a więc partyjna biurokracja jest nową elitą władzy: elitą władzy państwa komunistycznego⁵⁹. Nową w różnorodnym rozumieniu

⁵⁵ *Ibidem*, s. 47, 49.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 61, 181, 182.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 73.

⁵⁸ M. Dżilas, *Chrystus i komisarz...*, s. 200–201.

⁵⁹ Tu należałoby podkreślić, że określenie „nowa klasa” nie jest tożsame z pojęciem nomenklatury. Ta „nowa klasa”, a więc najwyższa partyjna biurokracja polityczna nie stanowi – jak w przypadku nomenklatury – odpowiednika pracowników aparatu partyjnego czy też mianowanych przez

tego słowa. Po pierwsze, przede wszystkim powstaje w miejsce starych, tradycyjnych klas: społecznych i rządzących równocześnie, np. burżuazji. W poprzednich formacjach społeczno-politycznych, z kapitalizmem na czele, biurokracja jako „klasa” nie istniała. Po drugie, „nowa klasa” jest grupą, która zdobywa monopol na każdym polu: politycznym, gospodarczym oraz ideologicznym. W rezultacie skupia władzę w niebywałym stopniu, jak żadna grupa kiedykolwiek w historii. Jest to więc sytuacja wyjątkowa. Nigdy nie zdarzyło się tak, by formacja burżuazyjna jako całość kompletnie przechwyciła władzę polityczną, nie mówiąc już o możliwości jej połączenia z całkowitą władzą gospodarczą oraz ideologiczną. Bardzo istotne jest również to, że dotychczasowe klasy stanowiły wytwór określonego, już istniejącego społeczeństwa – w tym wypadku kapitalistycznego. U Đilasa zaś „nowa klasa” powstaje w toku i po rewolucji, po likwidacji kapitalizmu oraz – co najważniejsze – ma dopiero tworzyć nowe, „socjalistyczne” społeczeństwo⁶⁰. Społeczeństwo, którego jeszcze nie ma. Jest to wyraźnym odwróceniem dotychczasowych, naturalnych i tradycyjnych trendów rozwojowych, a więc procesów pojawiania się podziałów klasowych i społecznych w ramach istniejących, a nie planowanych i następnie tworzonych ustrojów i systemów. W rezultacie, w porównaniu z myślą Marksa, następuje tu specyficzne odwrócenie sytuacji. To nie ekonomia, lecz polityka jest głównym czynnikiem sprawczym. Gospodarka podlega polityce, baza – nadbudowie. Co zresztą ma swoje konsekwencje i wiąże się z faktem, że poprzednie rewolucje odbywały się w okresie względnego rozwoju kapitalizmu, np. we Francji w końcu XVIII w. „Akty terroru i gwałty były (wówczas) nieuniknione”, ale „stanowiły zjawisko przejściowe i czasowe”, zanikające po obaleniu „przestarzałego systemu despotcji politycznej” i wprowadzeniu nowego, odmiennego, umożliwiającego „swobodną produkcję dóbr”. Z reguły mającego formy „demokracji politycznej” i w nim właśnie osiągniętego „swój kres”. „Współczesne rewolucje komunistyczne” zaś przebiegają inaczej, bo rozwój kapitalizmu jest w powijakach, a socjalistycznych stosunków społecznych nie ma w ogóle, należy je dopiero budować. To zaś wzbudza opory, co powoduje, że rewolucjoniści i powstająca „nowa klasa” posługują się terrorem na skalę niespotykaną w rewolucjach „burżuazyjnych”⁶¹. Istotne byłoby również stwierdzenie, że inaczej niż w przypadku burżuazji własność „nowej klasy” ma charakter kolektywny i państwowy⁶², choć w istocie to ostatnie określenie zgodnie z logiką wywodów Đilasa należałoby zastąpić raczej terminem „partyjny”. Specyfika „nowej klasy” wynika także z faktu, że to względy polityczne, a nie ekonomiczne decydują o przynależności do niej. Zasadnicze znaczenie ma

władze partyjne urzędników i funkcjonariuszy państwa, organizacji społecznych i administracji państwowej. Nie jest także ściślej sformalizowanym systemem mianowania na stanowiska osobistości z partyjnego klucza w różnych dziedzinach i na szczeblach w gospodarce, organizacjach społecznych, politycznych i kulturalnych.

⁶⁰ M. Đilas, *Nowa klasa...*, s. 27–28.

⁶¹ *Ibidem*, s. 26–27.

⁶² *Ibidem*, s. 63–64.

pozycja w aparacie władzy. Natomiast własna, indywidualna aktywność i zaradność gospodarcza jest sprawą drugorzędną, zupełnie nieistotną.

Tej ponurej, pesymistycznej wizji komunizmu towarzyszą jednakże znaczące, coraz częściej wyrażane akcenty optymistyczne. Jak widzieliśmy, już w *Początku końca i początku* z 1953 r. Ęilas sugerował możliwość ewolucji „socjalizmu” biurokratycznego w demokratyczny. Natomiast pod wpływem wydarzeń w Polsce, głównie zaś na Węgrzech w 1956 r. stwierdził, że „długofalowo” Moskwa nie jest w stanie powstrzymać erozji systemu komunistycznego. „Tak jak jugosłowiański komunizm odłączając się od Moskwy zapoczątkował kryzys sowieckiego imperia- lizmu, tak rewolucja na Węgrzech oznacza początek końca komunizmu w ogóle [...]. Rana, jaką rewolucja węgierska zadała komunizmowi nigdy się całkowicie nie zagoi”⁶³.

Takie przewidywania pozostawały w związku z dostrzeganiem szczególnych, rozkładowych czynników w ramach samego ustroju komunistycznego. W *Nowej klasie* Ęilas pisał, że „historia nie zna innego systemu, który by tak skutecznie zwalczał przeciwników jak system komunistyczny, żaden też inny jednak nie wywołał równie głębokiego i trwałego niezadowolenia”⁶⁴. Ponadto, podporządkowując wszystko swoim interesom i nie dbając o żaden rachunek ekonomiczny, przedstawiciele „nowej klasy” prowadzą niesłychanie niewydolną, marnotrawną gospodarkę. Ęilas dostrzegał tu pewien znamieny paradoks, bowiem „przywódcy komunistyczni traktują własność narodową jakby należała do nich osobiście, a równocześnie marnotrawią ją, jakby należała do kogo innego”⁶⁵. Wynika to głównie z tego, że cała gospodarka podlega polityce, nie ma w „niej miejsca na żadne hamulce i elementy rozwagi”, bo przecież komuniści „nie muszą się obawiać, że za błędy zapłacić by mogli utratą czy to własności czy władzy”⁶⁶. W rezultacie system jest niewydolny, przywódcy sowieccy nie dostrzegają, „że dziś jedna gałąź produkcji jest ważna, jutro zaś inna”, co obowiązuje „zarówno ekonomie narodowe, jak i całość gospodarstwa światowego. Co się stanie, jeśli za lat pięćdziesiąt stal i nafta stracą swe znaczenie obecne? Przywódcy komunistyczni nie biorą tego pod uwagę, podobnie jak [...] i wielu innych rzeczy”⁶⁷.

Lektura *Nowej klasy* uzmysławia, że Ęilas nie miał wątpliwości co do upadku systemu komunistycznego. Pisał, że „zarówno społeczeństwo jak i jednostka podlegają prawu życia wedle którego konieczne jest powiększenie i udoskonalenie produkcji”⁶⁸. Uważał, że na tym polu totalitarny komunizm nie jest w stanie sprostać demokratycznemu kapitalizmowi i musi ulec jego sile. Tym bardziej że po

⁶³ M. Djilas, *The Storm in Eastern Europe*, „The New Leader” (11 XI 1956), przedruk artykułu: *idem, Parts of a Lifetime*, ed. M. and D. Milenkovitch, New York–London 1975, s. 366–368.

⁶⁴ M. Ęilas, *Nowa klasa...*, s. 110.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 132.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 131–132.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 135.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 214.

zakończeniu II wojny światowej występowały wyraźne tendencje „ku dalszemu jednoczeniu świata”, „jedności produkcji”, „zharmonizowaniu i zespoleniu produkcji światowej”, usunięciu „przeszkód na drodze do bardziej sprawnej i prosperującej produkcji nowoczesnej”⁶⁹. Takie tendencje w istocie były antycypacją pewnych zjawisk, które później występowały w procesach znanych jako globalizacja: mam na myśli integrację, współzależność, liberalizację gospodarki. I jak one długo-trwały, rozciągniętych w czasie⁷⁰. Jednakże wystarczająco silnych, by usuwać zamknięte, izolowane, autarchiczne systemy gospodarcze i społeczne. Nie nastąpi to szybko, ale w końcu system komunistyczny wyczerpie swoje możliwości i to „stanie się początkiem końca [...] panowania biurokracji politycznej, czyli nowej klasy”⁷¹, a więc załamania i końca komunizmu, tak jak go pojmował i przedstawiał Đilas. W późniejszych pismach będzie on podkreślał także znaczenie upadającej wiary w sprawcze moce systemu, i to nie tylko wśród robotników, ale nawet przedstawicieli „rządzącej, uprzywilejowanej klasy”. A także wagę rosnących różnic między państwami komunistycznymi, głównie między ZSRS i Chinami, w związku z wypieraniem idei internacjonalistycznej przez interesy i dążenia narodowe⁷². Będą następowały dezintegracja i dyferencjacja systemów komunistycznych. Także w rezultacie pojawienia się nowych warstw, grup o zróżnicowanych celach oraz ideach, coraz bardziej odbiegających od początkowej, komunistycznej wiary, ortodoksji. Nie potrzebują one ani „idealnego społeczeństwa” w wydaniu partyjnych ortodoksów, propagandystów czy ideologów, ani totalitarnej ideologii. A także „ucisku rządu i ekonomii, obu w rękach zideologizowanej grupy utrzymującej monopolistyczną władzę”. Đilas miał na myśli osoby pochodzące z różnych środowisk, „od szczytów samej oligarchii partyjnej po wykwalifikowanych robotników i zasobnych wieśniaków”. A także specjalistów: „artystów, inżynierów, techników, dyrektorów”. Wspólnie tworzą oni „szczególnego rodzaju klasę średnią”, niezainteresowaną, a nawet przeciwną „jakiegokolwiek doktrynie”, dążącą do podniesienia poziomu życia, uzyskania rentownych zawodów, powstania nowoczesnych technologii. Ta „klasa średnia” powstaje spontanicznie, w wyniku industrializacji i dzięki stosunkom stwarzanym przez „technologię przemysłową”. Wszystko to będzie sprzyjać zanikaniu komunizmu i powstawaniu systemu wolnościowego. Tym bardziej że sami funkcjonariusze partyjni staną się osobistościami, które pod

⁶⁹ *Ibidem*, s. 209–210, 211, 216–217.

⁷⁰ Jeśli przyjmiemy, że „globalizacja to historyczny i spontaniczny proces liberalizacji i postępującej wraz z nią integracji dotychczas w odosobnieniu i w luźnym powiązaniu funkcjonujących rynków towarów, kapitału i [...] siły roboczej oraz technologii informacji w jeden współzależny rynek towarowy”, G. Kołodko, *Wędrujący świat*, Warszawa 2008, s. 98. Oczywiście należy zachować ostrożność i nie wnioskować, że przewidzenie przez Đilasa pewnych istotnych zjawisk występujących w globalizacji było równoznaczne z przewidzeniem samej globalizacji. Ten proces okazał się bowiem bardziej skomplikowany, niżby to wynikało z jego analiz.

⁷¹ M. Đilas, *Nowa klasa...*, s. 217.

⁷² *Idem*, *Une société imparfaite...*, s. 224–225.

wpływem tendencji pragmatycznych i doktrynerskich, przemiennie występujących w ich polityce, będą „grabarzami systemu”⁷³.

Już po upadku komunizmu Đilas stwierdził, że było to możliwe również w wyniku zjawiska niewystępującego w innym totalitaryzmie, tj. w narodowym socjalizmie. Miał na myśli różnice między teorią i praktyką, pojawiające się w systemie stworzonym przez Lenina i Stalina. Ta praktyka coraz widoczniej stała w sprzeczności z oficjalnie głoszonymi ideami równości, humanizmu, demokracji, urzeczywistnienia bezklasowego społeczeństwa. Pojawiały się więc różne frakcje, dysydenci, programy ulepszania systemu. Niewątpliwie sprzyjały one modyfikacjom ustroju. Niemniej oznaczały równocześnie postępujący rozkład, stopniowy zanik komunizmu, w rezultacie wewnętrznych napięć, sprzeczności, samozniszczenia⁷⁴. U kresu swego długiego życia Đilas napisał, że „komunizm pokonał sam siebie”. Siły zewnętrzne, z Paktem Północnoatlantyckim na czele, miały w tym pewien udział, ale wtórny i jedynie drugorzędny. Doświadczenia historii wykazały, że społeczeństwa, jakiegokolwiek by były – niewolnicze, feudalne, kapitalistyczne, powstają „samorzutnie” „spontanicznie”, w długich okresach czasu. Nie można ich kształtować dowolnie, „w gabinetach i na plenach” partyjnych⁷⁵.

Ostatecznie, wbrew teozom Marksa, w ujęciu Đilasa komunizm nie stanowi żadnego zwieńczenia ludzkich dziejów, nie jest żadnym „końcem historii”, by użyć określenia Francisa Fukayamy, żadnym dojściem do „królestwa wolności”. Jugosłowiański myśliciel do końca życia pozostał wierny przekonaniu, wyrażonemu w esejach i artykułach z przełomu 1953 i 1954 r., że dzieje nie mają żadnego kresu, żadnego „ostatecznego celu”, bo to oznaczałoby stagnację, byłoby sprzeczne z prawidłowościami rozwoju społecznego. Z pewnym krytycyzmem oceniał własne wybory polityczne, własną drogę życiową. Jeszcze w latach siedemdziesiątych XX stulecia oświadczył serbskiemu pisarzowi, Dobricy Ćosiciowi, że „ty i ja nigdy nie byliśmy prawdziwymi komunistami. [...] Byliśmy idealistami, którym zdarzyło się wejść w przymierze z autentycznymi komunistami – owymi żadnymi władzy manipulatorami i biurokratami. My i oni zawsze należeliśmy do dwóch różnych światów”⁷⁶. Potraktowane poważnie takie oświadczenie mogłoby świadczyć o przyznaniu się do mimowolnej, ale zasadniczej pomyłki w wyborze własnej drogi życiowej.

⁷³ M.J. Zacharias, *Idee, utopie, rzeczywistość. Myśl polityczna Milovana Đilasa*, w: *Pomiędzy kontynuacją a zmianą. Studia z myśli politycznej*, red. J. Waskan, Bydgoszcz 2012, s. 381–384.

⁷⁴ *Intervju – Milovan Đilas. Ima li boljeg sugovornika od Milovana Đilasa, ako je reč o krahu komunizma?*, „Vreme” (2 IX 1991), br. 45, vreme.com/cms/view.php?id=1665176 (dostęp: 20.07.2019). Zdaniem Đilasa naziści konsekwentnie realizowali swoje pomysły. Jeśli mówili, że będą zabijać Żydów i Słowian, to zabijali. Niemniej w odróżnieniu od komunizmu system nazistowski trwał jedynie 12 lat. Nie wiemy, czy i jak wyglądałaby jego ewolucja w dłuższym okresie. Wydaje się, że Đilas nie brał tego pod uwagę.

⁷⁵ M. Đilas, *Pad nove klase...*, s. 324–325; *Intervju – Milovan Đilas...*, *passim*.

⁷⁶ M. Đilas, *Chrystus i komisarz...*, s. 193.

Milovan Đilas – A Politician, Thinker, Analyst of the Communist System. Part 2: A Communist and Rebel

Abstract

In the article, Michał Jerzy Zacharias presents the evolution of the political stance, especially the political thought of Milovan Đilas on the so-called 'new class' and the communist system: its origins, character, and inevitable collapse. This evolution concerns the formation, nature, transformations, and unavoidable – in the opinion of the Yugoslav analyst – collapse of this system. The author draws attention to the views and concepts of the 'new class' as depicted by his predecessors, starting with Nikolai Bakunin. He makes the readers aware of the fact that *The New Class*' author was neither the first nor the only thinker to emphasise the negative role of the new ruling strata that emerged after the revolution and subjugated the whole society. Zacharias also provides facts proving that, according to Đilas, the 'new class', i.e. the party (communist) political bureaucracy, was a completely different phenomenon from the classes of the capitalist system. First of all, due to the power monopoly in every field: political, economic, and ideological. Đilas stresses that in bourgeois societies, individual classes and their emanations, political parties, always had to be content with only a partial share in power and only political. This monopolisation of power in all possible areas by the 'new class' leads Đilas to conclude that the communist system is truly "a power that has become an end in itself". Such an approach is entirely at variance with the theories of Karl Marx, and also others, in practice, all Marxist theoreticians contemporary with the *Das Kapital's* author. All this, even though Đilas uses Marxist concepts, theoretical categories and Marxist, class-based analysis of economic, social, and political processes. Noteworthy is also his insightful analysis of the collapse of the communist system. Both in his *The New Class* and later works, he would write that it was the internal contradictions, the existence and operations of the 'new class' that became the fundamental reasons for the collapse of communism – its decay and self-destruction.

Милован Џилас – политик, мыслитель, аналитик коммунистической системы. Часть 2: Коммунист и бунтарь

Аннотация

В представленной статье Михал Ежи Захариас знакомит читателей с эволюцией политической позиции и, прежде всего, политической мысли Милована Џиласа о так называемом новом классе и коммунистической системе. Эта эволюция касается возникновения, характера, трансформаций и неизбежного, по мнению югославского аналитика, распада этой системы. Захариас обращает внимание на взгляды на «новый класс» и его концепции, в трактовке предшественников Џиласа, начиная с Николая Бакунина. Это должно наглядно показать, что автор «Нового класса» был не первым и не единственным мыслителем, обращавшим внимание на негативную роль нового правящего слоя, образовавшегося после революции и подчинившего себе все общество. Автор статьи также приводит факты, свидетельствующие о том, что, по мнению Џиласа, «новый класс», т.е. партийная (коммунистическая) политическая бюрократия, был совершенно иным явлением, чем классы, встречающиеся в капиталистической системе. Прежде всего, из-за монополии власти во всех сферах: политической, экономической и идеологической. Џилас подчеркивает, что в буржуазных обществах отдельные классы и их эманации, то есть политические партии, всегда должны были довольствоваться лишь частичной долей власти, и то лишь полити-

ческой. Эта монополизация власти во всех возможных сферах «новым классом» приводит Джиласа к выводу, что коммунистическая система – это именно «власть, которая стала самоцелью». Такое изложение полностью противоречит теориям Карла Маркса и других, практически всех, марксистских теоретиков, современников создателя «Капитала». Независимо от того, что Джилас использует марксистские концепции, теоретические категории и классовый анализ экономических, социальных и политических процессов Маркса. Также следует отметить его проницательный анализ краха, исчезновения коммунистической системы. И в «Новом классе», и в своих более поздних работах он напишет, что именно внутренние противоречия, существование и действия «нового класса» стали фундаментальными причинами распада коммунизма – его разложения и самоуничтожения.

Bibliografia

Pisma i wypowiedzi Milovana Đilasa

- Anatomy of a Moral. The Political Essays of Milovan Djilas*, ed. A. Rothberg, London 1959.
- Chrystus i komisarz*, w: *Stalin i stalinizm. Rozmowy George'a Urbana*, Londyn 1987.
- Ćlanci 1941–1947*, Beograd 1947.
- Intervju – Milovan Đilas. Ima li boljeg sugovornika od Milovana Đilasa, ako je reč o krahukomunizma?*, „Vreme” (2 IX 1991), br. 45, vreme.com/cms/view.php?id=1665176 (dostęp: 20.07.2019).
- Land Without Justice. An Autobiography of his Youth*, London 1958.
- Les accusations injustes et depourvues des principes dirigées contre le PCY*, Belgrade [b.d.w.].
- Memoirs of a Revolutionary*, New York 1973.
- Milovan Đilas 1989 godine: kako je nastalo samoupravljanje i kako je nestalo komunizam*, arhiva.nedeljnikr.s.velikeprice/portalnews/milovan-dilas-1989-godine-kako-je-nastalo-samoupravljanje-i-kako-je-nestalo-komunizam (dostęp: 30.07.2019).
- Nowa klasa. Analiza systemu komunistycznego*, tłum. A. Lisowski, Nowy Jork 1958.
- O tridesetogodišnjici Oktobarske revolucije. Referat na svečano akademiji Izvršnog odbora Narodnog fronta Jugoslavije*, Zagreb 1947.
- Pad nove klase. Povest o samorazaranju komunizma*, Beograd 1994.
- Parts of a Lifetime*, New York–London 1975.
- Pisma iz zatvora*, Beograd 2016.
- Početak kraja i početka*, „Nova Misao” (1953), nr 8.
- Razvo mog politickog mišljenja*, <http://milovandjilas/Tekstowi/razvoj%20mogpolitickog%20mišljenja.pdf> (dostęp: 15.06.2014).
- Rise and Fall*, San Diego–New York–London 1985.
- Rozmowy ze Stalinem*, Paryż 1962.
- Savremene teme*, Beograd 1950.
- Une société imparfaite. Le communisme désintégré*, Paris 1969.
- Wartime*, New York–London 1977.

Źródła drukowane

- Đilas A., *Đido*, w: M. Đilas, *Pisma iz zatvora*, Beograd 2016, s. 332–357.
- Dokumenty 1948*, red. V. Dedijer, t. 1–3, Beograd 1980.
- Pomirenje Jugoslavije i SSSR-a 1953–1955. Tematska zbirka dokumenata*, red. R. Luburić, Podgorica 1999.

Sowieszczanija Kominforma 1947, 1948, 1949. *Dokumenty i materiały*, red. G.A. Adibekow i in., Moskwa 1998.

Opracowania

Banac I., *With Stalin Against Tito. Communists Splits in Yugoslav Communism*, Ithaca–London 1988.

Bilandžić D., *Hrvatska moderna povijest*, Zagreb 1999.

Halperin E., *The Triumphant Heretic. Tito's Struggle Against Stalin*, London 1958.

Ivešić T., „Compared to him, the prisoners are innocent people”: *The Fall of Milovan Djilas (1948–1954)*, „*Studia Historica Slovenica. Humanities and Social Studies Review*” (2015), no. 1.

Kołodkowski L., *Główne nurty marksizmu*, t. 1–3, Warszawa 2009.

Kołodko G.W., *Wędrujący świat*, Warszawa 2008.

Lasić S., *Sukob na književnoj ljevici 1928–1952*, Zagreb 1970.

Radovičić M., *Milovan Đilas u sukobu na književnoj ljevici. Diplomski rad*, darhiv.ff.umizg.hr/id/eprint/2410/2/Dilas%2520diplomski.pdf (dostęp: 22.06.2019).

Režek M., *Milovan Djilas and the British Labour Party 1950–1960*, „*Contributions to Contemporary History*” 58 (2018), no. 3.

Stys A., *Inna twarz totalitaryzmu. III Plenum KC Związku Komunistów Jugosławii (16–17 stycznia 1954 r.) i odsunięcie Milovana Đilasa od władzy*, „*Dzieje Najnowsze*” (2009), nr 2.

Stys H., *Milovana Đilasa walka ze stalinizmem*, w: *Balkany w XX wieku. Historia – polityka – kultura. Materiały z konferencji „Poznać Bałkany”*, Toruń, 29 maja 2009, red. H. Stys, S. Sochacki, Toruń 2009.

Sulzberger C.L., *Paradise Regained. Memoir of a Rebel*, New York–London 1985.

Walicki A., *Marksizm i skok do królestwa wolności. Dzieje komunistycznej utopii*, Warszawa 1996.

Walicki A., *O Rosji inaczej*, Warszawa 2019.

Zacharias M.J., *Idee, utopie, rzeczywistość. Myśl polityczna Milovana Đilasa (1911–1995)*, Bydgoszcz 2015.

Zacharias M.J., *Idee, utopie, rzeczywistość. Myśl polityczna Milovana Đilasa*, w: *Pomiędzy kontynuacją a zmianą. Studia z myśli politycznej*, red. J. Waskan, Bydgoszcz 2012.

Zacharias M.J., *Komunizm, federacja, nacjonalizmy. System władzy w Jugosławii 1943–1991. Powstanie, przekształcenia, rozkład*, Warszawa 2004.

Zacharias M.J., *System stalinowski w Jugosławii 1944–1949*, „*Kwartalnik Historyczny*” 99 (1992), nr 3.

Michał Jerzy Zacharias, em. prof. zw. UKW w Bydgoszczy. W latach 1990–2007 w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk. Od 1999 r. związany z Wyższą Szkołą Pedagogiczną w Bydgoszczy, przekształconą w Akademię Bydgoską, a następnie w Uniwersytet Kazimierza Wielkiego. Był pracownikiem Instytutu Nauk Politycznych UKW. Obszar zainteresowań: historia powszechna i Polski XX w., szczególnie polityka międzynarodowa, polska polityka zagraniczna, Jugosławia, elity polityczne, ustroje i myśl polityczna tego stulecia (michal.j.zacharias@gmail.com).

Michał Jerzy Zacharias, professor emeritus of Kazimierz Wielki University in Bydgoszcz. In 1990–2007, employed at the Institute of History of the Polish Academy of Sciences. From 1999 on, associated with the Higher Teacher Education School in Bydgoszcz, which was transformed into the Bydgoszcz Academy and then into the Kazimierz Wielki University. He worked at the Political Science Institute of the University. His areas of interest cover: universal and Polish history of the 20th century, especially international politics, Polish foreign policy, Yugoslavia, elites, regimes and political thought of the 20th century (michal.j.zacharias@gmail.com).